

Wiktor Hahn

W sprawie źródeł komedyi Franciszka Zabłockiego

Pamiętnik Literacki : czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce
literatury polskiej 10/1/4, 478-479

1911

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

W sprawie źródeł komedyi Franciszka Zabłockiego.

Badania nad niewysledzonymi dotąd źródłami poważnej jeszcze liczby komedyi Zabłockiego napotykają na znaczne trudności, głównie zaś przy tych jego utworach, które znamy jedynie z tytułu. Opierając się jednak na dotychczasowych rezultatach, które rozwiały w zupełności niemal zapatrywania o oryginalności autora *Sarmatyizmu*, można przypuszczać z wielkim prawdopodobieństwem, że pozostałe utwory są również przeróbkami utworów obcych. Uprawniają do podobnych domysłów przede wszystkim same tytuły komedyi przypominające wzory obce; w rzeczy samej w literaturze francuskiej i niemieckiej istnieją utwory o tytułach podobnych. Poniżej podaję zestawienia z literatury obcej do dziesięciu komedyi, w odniesieniu do sztuk Zabłockiego, znanych tylko z tytułów (oznaczonych gwiazdką), nadmieniając, że ich źródła są tylko domyslnie.

Piękna Arsena: Operę p. t.: *La belle Arsène*, stworzył znany kompozytor, Piotr Aleksander Monsigny (1729—1817); to źródło wydaje mi się prawdopodobniejsze, niż wpływ komedyi Favarta. (*Ber* 76,¹).

***Garbaci:** *Z 21 Ks 30*: w r. 1754 grano w Berlinie operę: *die Buckelichten* tamże drukowaną.

Lucylla: *Z 30 Ks 17*: jako podobne utwory przytaczam: sztukę francuską ze śpiewami, przerobioną także na niemieckie Frankfurt 1772, (inny utwór niemiecki pod tym samym tytułem w 1 akcie Augsburg 1778); ponadto p. t. *Lucyllia i Kleon* lub wypróbowana miłość, operetka. Göttingen 1776.

***Matka:** *Z 26 Ks 33*: prawdopodobnie przeróbka komedyi hr. Stefanii Felicyty Ducrest Saint Aubin Genlis (1746—1830), przerobionej też na niemieckie przez Gottera (Wien 1783, Leipzig 1790).

Pasterz zakochany: *Z 25 Ks 15*: znam pod podobnym tytułem przeróbkę niemiecką z francuskiego, bezimiennie wydaną: *Der zänkische und doch verliebte Schäfer*. Schäferspiel, Frankfurt und Leipzig 1783.

***Przysięgi miłosne:** *Z 32 Ks 35*: J. M. Klinger: *Der Schwur gegen die Ehe*. Riga 1796.

¹) *Ber*- L. Bernacki: Źródła niektórych komedyi Franciszka Zabłockiego, we Lwowie 1908. *Z*- własnoręczny spis utworów Zabłockiego, *Ks*- zestawienie komedyi poety przez B. Kaśninowskiego: spisy w Pamiętniku literackim 1905, s. 57 i 61 nn.

*Rendevous nocne: Z 28 Ks 34: Das nächtliche Rendevous. Kleine Lustspiele. Frakfurt 1791.

*Rozsądny z czułości: Z 34 Ks 37: Thomson: Klugheit in der Liebe. Frankfurt 1778.

*Szkoła ojców: Z 30 Ks 29: K. v. Traun: Die Schule der Väter. Neue Schauspiele. Wien 1781.

Lwów.

Dr Wiktor Hahn.

Pochodzenie wyrazu „romantyzm“ i ewolucya jego znaczenia.

Aby odnaleść pierwotne źródło wyrazu romantyzm, należy cofnąć się aż do języka łacińskiego, a mianowicie do wyrazu „Romanus“. W łacinie klasycznej oznaczał on, jak wiadomo, „Rzymianin“, jako przymiotnik zaś — „rzymski“. W epoce późniejszej jednak znaczenie wyrazu tego zaczęło powoli się rozszerzać: w miarę bowiem wzrostu imperium rzymskiego zaczęto nazwę tę stosować nie tylko do właściwych pierwotnych Rzymian, ale także i do tych ludów podbitych, które uległy wpływowi kultury rzymskiej, a więc do pewnego stopnia zasymilowały się z Rzymianami. Takim ludem byli przedewszystkiem mieszkańcy Gallii, podbici jeszcze w I wieku przed Chr.; przejęli się oni niebawem w zupełności kulturą rzymską, co zaś najważniejsze, przyjęli od Rzymian język, który zmieszany z ich mową rodzimą dał łaćnę zepsutą, ludową; nie więc dziwnego, że nazywano ich Romani, a mowę ich — lingua Romana. Nazwa ta utrzymała się i po podboju Gallii przez Germanów, służąc do oznaczenia pierwotnych mieszkańców kraju i ich mowy — w przeciwstawieniu do najeźdźców germańskich, nazywanych barbari¹⁾; kiedy zaś z biegiem czasu ulegli z kolei i owi najeźdźcy kulturze tubyleców, nazwa Romani rozszerzyła się (w łacinie średniowiecznej) na wszystkich mieszkańców kraju oraz na ich mowę, powstała z wymieszania zepsutej łaćny tubyleców z językiem germańskich Franków, a więc na średniowieczną francuszczyznę.²⁾

¹⁾ P. Glossarium mediae et infimae latinitatis — conditum a Carolo Dufresne Domino Du Cange — cum supplementis Carpentieri, Adelungi, aliorum suisque digessit Henschel — editio nova a Favre; w tomie VII. (z 1886 r.) czytamy na str. 210: „Romani veteres provinciarum incolae, qui Romanis olim paruerant, sic appellati respectu barbarorum, qui has invaserant“.

²⁾ Ibidem.